Nr 582. Kraków, Niedziela 19 Grudnia 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	ćwierćrocznie	miesięcznie
W Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
W państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 1E. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWA: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWA: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Ajencyi J. Roscasa i A. Salomonowel, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beczales. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Regement 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Uchwalenie reformy regulaminu.

(*Tel. „N. Reformy"*).

Wiedeń, 19 grudnia.

Dzień wczorajszy będzie bardzo ważny w dziejach parlamentu austryackiego; co przez wiele lat było niemożliwem, wczoraj zostało dokonanem, albowiem uchwalono zmianę regulaminu, który ma, jeśli niezupełnie usunąć, to w każdym razie nadzwyczajnie utrudnić obstrukcyę. Przez to obstrukcya niemiecka została raz na zawsze złamaną. Z tego powodu posłowie niemiecko-narodowi są ogromnie przygnębieni i mają żal szczególnie do Koła polskiego i chrześć.-socyalnych za poparcie wniosku nagłego Unii słowiańskiej.

Postawienie wniosku przez Unię słowiańską była bardzo zręcznym manewrem, gdyż Koło polskie, chrześć.-socyalni i socyaliści ze względu na swoje dotychczasowe stanowisko, musieli poprzeć Unię. Unia z góry uzyskała pewność, że jej wniosek nagły będzie miał większość, a Niemcy nie mogli otwarcie sprzeciwić się wnioskowi, dążącemu do złamania obstrukcyi. Pomoc zaś Rusinów okazała się za słabą wobec olbrzymiej większości Izby.

W głosowaniu nad wnioskiem, za nagłością oświadczyło się 315 posłów, a 91 przeciw.

Podczas głosowania przyszło do bardzo żywej manifestacyi, gdy zobaczono, że minister niemiecki Schreiner z ławy ministeryalnej głosował przeciw nagłości, mimo, że prezydent gabinetu oświadczył się imieniem rządu za reformą regulaminu, (obaj polscy ministrowie głosowali za nagłością). Z ław czeskich słyszano okrzyki: To skandal! Pruski minister! Głosuje przeciw prezydentowi ministrów! Podaj się pan do dymisyi! W kuloarach krążyła później pogłoska, że ministrowie Schreiner i Hochenburger podali się do dymisyi. — Schreiner zaprzeczył tej pogłosce twierdząc, że nie chodzi tu w tym wypadku o przedłożenie rządowe, lecz o wniosek z inicyatywy posłów.

Na poniedziałek o godz. 3 popoł. zwołano Izbę panów dla uchwalenia ustawy o zmianie regulaminu. Ustawa ta jeszcze w poniedziałek będzie sankcyonowana i we wtorek ogłoszona w „Wiener Ztg".

W kołach parlamentarnych spodziewają się, że do czwartku zarówno prowizoryum budżetowe jak traktaty handlowe i szereg mniejszych ustaw będą załatwione.

Posiedzenie Izby posłów.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 19 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów po cofnięciu wszystkich wniosków nagłych, rozpoczęła się dyskusya nad wnioskiem nagłym pos. Kreka i Kramarza o zmianę regulaminu obrad Izby.

Obrady nad nagłością.

Pos. Krek, uzasadniając nagłość wniosku, wywodzi, że postawił swój wniosek w chwili, gdy się okazało, iż obstrukcya Unii nie da się pokonać. Uzasadnia konieczność i możliwość tej reformy i zaprzecza, jakoby to był zamach słowiański na parlament. Pierwszą i najważniejszą koniecznością jest silny parlament niezawisły od rządu, to zaś jest możliwem tylko wtedy, jeżeli wszelka obstrukcya będzie uniemożliwiona. (Oklaski).

Dr. Kramarz oświadcza, że koniecznie trzeba wyjść z obecnych stosunków. Zastrzega się przeciw temu, jakoby chciano skrzywdzić mniejsze stronnictwa przez tę zmianę regulaminu. Jednoroczny czas trwania nowego regulaminu ma właśnie ten cel, aby spokojnie i rzeczowo przeprowadzić stałą reformę i zmianę przestarzałego regulaminu. Chociaż przez przyjęcie tego regulaminu da się rządowi możność wyjścia z sytuacyi przymusowej, to przecież słowiańskie stronnictwa zgłosiły ten wniosek dlatego, że przekonały się, iż obecnego systemu nie można trwale utrzymać, oraz dlatego, aby ponownie wykazać tę fundamentalną prawdę, iż Austrya tylko wtedy może mieć przyszłość, jeżeli nie będzie narodów wybranych, lecz tylko narody równouprawnione. (Oklaski).

Prezydent gabinetu bar. Bienerth przypomina, że rząd wnosząc reformę wyborczą, wniósł zarazem projekt regulaminu i ubolewa, że wtedy tej zmiany nie przeprowadzono, wskutek czego nowa Izba przyszła na świat z tym błędem. Ale jest rzeczą bardzo pocieszającą, że obecnie Izba z własnej inicyatywy chce tę reformę przeprowadzić. Obowiązkiem rządu jest ją popierać. Mowca wyraża nadzieję, że reforma ta będzie punktem wyjścia szczęśliwej działalności Izby, co jest życzeniem rządu. (Oklaski).

Pos. Redlich wskazał szczegółowo na prawne i formalne wątpliwości, przemawiające przeciwko zmianie regulaminu w drodze nagłej.

Posłowie Weidenhofer i Iro oświadczyli, że wnioski nagłe sprzeciwiają się regulaminowi i stanowią niebezpieczeństwo dla narodu niemieckiego, który wydany być ma na łaskę i niełaskę słowiańskiej większości.

Pos. Adler oświadczył, że socyaliści głosować będą za tą ograniczoną czasowo reformą regulaminu, mimo że nakłada to na nich wielkie ofiary i właściwie przeciwko nim się zwraca, w ten bowiem tylko sposób można wyjść z obecnego opłakanego stanu. Reforma będzie wzmocnieniem demokracyi wobec demagogii.

Pos. Wolf oświadczył, że reforma regulaminu jest środkiem w dążeniu słowiańskich czynników, aby w polityce wewnętrznej oddziałać nieprzyjaźnie dla Niemców, a stosunek sojuszu z Niemcami przedstawić w duchu słowiańskim. Mowca zwalcza i ostro atakuje wniosek.

Pos. Conci oświadcza, że Włosi głosować będą za nagłością.

Pos. Niklas oświadcza, że stronnictwo chrześcijańsko-socyalne głosować będzie za nagłością.

Pos. Lewicki oświadcza, że Rusini z formalnych i politycznych względów głosować będą przeciw nagłości i treści wniosku. Stronnictwa, które nie należą do większości, nie mogą być zdawane na łaskę większości. Specyalnie naród ruski byłby wydany na łup Koła polskiego.

Oświadczenie prezesa Koła polskiego.

Pos. Głąbiński oświadcza: Koło polskie wita jak najserdeczniej zwrot, który się objawił w Izbie. Witamy obecną chwilę, jako symptom, wskazujący, że Izba raz się ocknęła, aby znowu osiągnąć swe prawo stanowienia o sobie samej (Oklaski). Koło polskie nigdy nie pochwalało nadużywania regulaminu, nigdy nie uprawialiśmy obstrukcyi (Potakiwania), zawsze uważaliśmy niedostateczny regulamin za jedną z istotnych przyczyn politycznego upadku Izby. Już z okazyi reformy wyborczej domagaliśmy się, aby utworzyć „junctim" z nowym skutecznym regulaminem. Już dawną Izbę ostrzegaliśmy, że przy pozostawieniu starego regulaminu musi nastąpić sparaliżowanie nowej Izby. Doświadczenie niestety okazało, że mieliśmy słuszność. Cieszymy się teraz, widząc, że Izba czyni pierwszy krok, aby wyzwolić się z tego sparaliżowania, z tych więzów i osiągnąć chce znowu zupełną samodzielność i wolność (Oklaski). Nie obawiamy się żadnego niebezpieczeństwa dla jakiegokolwiek stronnictwa tej Izby, jakieby wyniknąć mogło z nowego skutecznego regulaminu. Nowy regulamin nie przyznaje przecież żadnego przywileju dla jakiegokolwiek stronnictwa, ani dla małego, ani też większego.

Wobec wywodów dra Stranskiego przypomina mowca, że w parlamencie nie ma stałych większości; są przejściowe większości i są mniejszości, które kiedyś mogą także wyrość na większość. Jeżeli więc umożliwiamy regularną pracę Izby, to pracujemy nietylko dla większości, ale także, i to w większej mierze, dla mniejszości, gdyż te w żywotnym i chętnym do pracy parlamencie mają możność stania się kiedyś większością i przeprowadzenia zasad swego programu. Spodziewamy się, że Izba, jeżeli wniosek stanie się ustawą, osiągnie żywotność. Widzimy w tem najlepszy dowód, że ten parlament pragnie żyć. (Żywe potakiwania i oklaski). Widzimy w tem poważną wolę, aby Izba w przyszłości mogła żyć. Izba jest już z wielu stron obrzucaną obelgami i poniżaną. Musimy powiedzieć: Jesteśmy częściowo sami temu winni. Obecnie przyszedł czas, że ocknęliśmy się. Koło polskie zawsze żywiło nadzieję, że do tego przyjdzie. Co do tego byliśmy zawsze optymistami, zawsześmy rachowali, że Izba będzie liczyła tylko sama na siebie i z własnego łona wydobędzie warunki żywotności. (Oklaski). Nie zawiedliśmy się. (Oklaski). W tym pierwszym kroku do uzdrowienia parlamentarnego życia widzimy symbol żywotności i niezawisłości Izby na wszystkie strony, a także wobec wszystkich czynników. Spodziewamy się, że także w przyszłości nie zawiedziemy się w tej naszej nadziei. (Burzliwe oklaski i brawa).

Dalsze obrady.

Pos. Kolessa w faktycznem sprostowaniu podnosi, że twierdzenie, jakoby nowy regulamin zawierał dostateczne środki dla ochrony mniejszości narodowych, jest fałszywem.

Uchwalenie nagłości.

Następnie w głosowaniu nagłość wniosku uchwalono 315 głosami przeciw 91 głosom. (Żywe oklaski, protesty u czeskich radykałów).

Obrady merytoryczne.

W dyskusyi merytorycznej pos. Krek oświadczył, że parlament okazał, iż jest zdolnym do samodzielnego uzdrowienia się. Oddziałanie tej wewnętrznej akcyi ratunkowej musi się także na Węgrzech objawić, a także i u bratniego narodu, który cierpi pod obcymi rządami.

Dr Kramarz przedłożył swój zmodyfikowany wniosek, który między innemi zawiera dodatek, że jeżeli do 31 grudnia 1910 nie będzie przeprowadzone nowe uregulowanie regulaminu, dotychczasowy regulamin będzie miał moc obowiązującą.

Pos. Mühlwert występował za zaprowadzeniem niemieckiego języka jako języka obrad Izby.

W tej mierze pos. Weidenhoffer zgłosił formalny wniosek.

Po przemowie Bielohlawka wybrano mowców generalnych: Kunschaka i Seitza.

Uchwalenie zmiany regulaminu.

Następnie Izba we wszystkich trzech czytaniach uchwaliła wniosek o zmianę regulaminu, według zmodyfikowanego wniosku pos. Kramarza.

Dodatkowy wniosek pos. Weidenhoffera o uznanie języka niemieckiego za język obrad parlamentu, odrzucono w imiennem głosowaniu wszystkiemi głosami przeciw głosom posłów niemieckich wolnomyślnych i chrześcijańsko-społecznych.

Koniec posiedzenia.

Na tem o godz. 1 w nocy posiedzenie zamknięto.

Posiedzenie Izby posłów zamknięte dziś o g. 1 w nocy, rozpoczęło się we środę o godz. 11 przed południem, trwało zatem 86 godzin. — Z tego przypada 74 godzin na obstrukcyę, a 12 godzin na obrady nad wnioskiem o zmianę regulaminu Izby. Podczas obstrukcyi przemawiało ogółem 11 mowców, mianowicie: Kotlarz 13 godzin, Holy 4 i pół godziny, Spaczek 5 g., Lisy 8 g., Padour 5 i pół g., Hyrsz 5 g., Rychtera 6 i pół g., Srdinko 7 g., Chaloupka 5 i pół g., Staniek 5 i pół g. i Dürich 7 godzin. Przemówienia ich trwały ogółem 72 i pół godzin.

Permanencya sejmowej komisyi wyborczej.

(*Tel. Biura koresp.*)

Wiedeń, 19 grudnia,

„Wiener Ztg" ogłasza:

Uchwalony przez Sejm galicyjski projekt ustawy w sprawie sposobu obrad nad zmianą statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej, otrzymał najwyższą sankcyę.

Proces o zarzut zdrady stanu.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 19 grudnia.

Na wczorajszej rozprawie w procesie Friedjunga adw. dr Benedikt przedłożył numer dziennika „Słow. Jugu" z wezwaniem do świętej wojny. W dzienniku tym powiedziano, że Serbia upora się z Austro-Węgrami, ponieważ obiecano jej pomoc z Austro-Węgier.

Dr Friedjung przedkłada adres do Milana Stefanowicza, studenta i sekretarza „Słow. Jugu". Nad osobistością tego Stefanowicza wywiązuje się dłuższa dyskusya.

Następnie przesłuchano jako świadka serbskiego szefa sekcyi Spalajkowicza. Zeznaje on w języku serbskim. Oświadcza, że przyjmuje odpowiedzialność za każde słowo. Podaje, że stanął w sądzie z uszanowania dla trybunału i chcąc służyć utrzymaniu dobrych stosunków między Serbią a Austro-Węgrami. Świadek odczuwa boleśnie to, że złożono kłamliwe sprawozdanie o stosunkach między obu państwami. Już powierzchowny przegląd broszury wystarcza do nabrania przekonania, że treść jej jest mistyfikacyą i szeregiem kłamliwych dokumentów. Tosamo przekonanie żywi także minister spraw zagranicznych Milovanowicz.

W kwestyi, czy dokumenty są oryginalne, leży cześć tak jego, jak i jego ojczyzny. Mowca stawia się do rozporządzenia dla przeprowadzenia graficznego dowodu, że dokumentu nigdy nie pisał. Świadek w ministerstwie przeprowadził śledztwo, czy nie skradziono jakiego dokumentu, któryby do wyż wzmiankowanego był podobny, czy też nie. — Gdyby taki dokument istniał, świadek nigdy nie miałby odwagi jawić się tutaj przed sądem. Świadek przeglądał przedłożony egzemplarz w druku rzekomego swego sprawozdania do Pasicza. Co się tyczy formy, wskazuje na zbyt wielką długość sprawozdania. Stwierdził na podstawie protokołu ministerstwa spraw zagranicznych, że liczba aktów nie zgadza się. Uderzający jest niezwykły styl. W tym celu przedkłada świadek próbę stylu, mianowicie artykuł pisany przez niego w sprawie serbsko-tureckiej konwencyi konsularnej i oświadcza, że nigdy nie podpisuje aktów pełnem nazwiskiem, jak właśnie w tym dokumencie.

Spalajkowicz oświadcza dalej, że w dokumencie figuruje podpis Kaspra Bozowicza, co również nie jest w zwyczaju. Świadek nigdy z Bozowiczem nie był równocześnie w Zemunin, nigdy też w życiu nie widział Pribicewicza i śmiał się z politycznych fantazyi i głupstw zawartych w dokumencie. Fałszerz dokumentów był źle poinformowany. W dokumentach jest mowa o pertraktacyach wstępnych w sprawie pożyczki państwowej, podczas gdy pożyczka już rok przedtem była załatwioną. (Oklaski na galeryi). Formuła użyta w rzekomem sprawozdaniu w ustępie dotyczącym zezwolenia 12.000 fr. nie jest w żadnym akcie ministerstwa używaną. Rząd serbski w razie, gdyby autentyczność przedłożonych dowodów była wątpliwą, gotów jest zwrócić się do wszystkich mocarstw z prośbą, aby przysłały swoich zastępców do Belgradu i przekonały się o słuszności wszystkich jego zeznań i dowodów. Dokumenty dra Fundera, które się okazały niezręcznymi falsyfikatami, mają na celu rzucić obelgę na zasłużonego około pokoju europejskiego ministra Milovanowicza. Musi to odeprzeć Milovanowicz i świadek z całem oburzeniem.

Świadkowi postawiono potem szereg pytań.

Na tem rozprawę przerwano.

Po zgonie króla Leopolda.

(*Telegr. „Nowej Reformy"*).

Bruksela. Wczoraj wieczorem przewieziono zwłoki króla z pawilonu palmowego z wielkim ceremoniałem do zamku w mieście. Wystawienia zwłok na widok publiczny nie będzie. Pogrzeb odbędzie się we środę 11 przed południem.

Bruksela. Dzienniki donoszą, że we czwartek późnym wieczorem otrzymał tutejszy nuncyusz depeszę z Watykanu z poleceniem, aby razem z kardynałem Mercier starał się nakłonić króla Leopolda do pojednania się z córkami; nuncyusz jeszcze w nocy chciał iść do zamku, ale właśnie otrzymał wiadomość, że król umarł.

Wiedeń. Z powodu śmierci króla Leopolda zarządzono żałobę dworską na dni 20 od 20 b. m.

Testament króla Leopolda.

Bruksela. W testamencie króla Leopolda znajdują się następujące ustępy: Zakazuję wykonania autopsyi, zakazuję, aby prócz mojego kuzyna Alberta i najbliższej służby, nikt inny z rodziny nie brał udziału w pogrzebie. Egzekutorem testamentu mianował Leopold swego sekretarza bar. Goffineta.

Nowy król.

Bruksela. Król Albert oświadczył wczoraj w obecności kilku posłów i dygnitarzy, że ma zamiar w pierwszym rzędzie poświęcić całą swą pracę reformom społecznym.

Wydalenie bar. Vaughan z Belgii.

Bruksela. Bar. Vaughan opuściła wczoraj Brukselę i udała się do Paryża. Przyczyną wyjazdu była uchwała Rady ministrów, która postanowiła wydalić ją z granic Belgii; aby temu zapobiedz, bar. Vaughan wyjechała sama. Opinia publiczna jest źle usposobioną dla bar. Vaughan, której zarzucają, że wyzyskiwała króla. Twierdzą, że zaoszczędziła ona dla siebie 15 milionów franków, a dla każdego z obu synów deponowała taką samą sumę. Przed wyjazdem z Brukseli bar. Vaughan długi czas spędziła przy zwłokach króla.

Telegramy

z dnia 19 grudnia.

Wiedeń. Wczoraj zjawiła się w parlamencie deputacya oficyantów i pomocników kancelaryjnych sądowych, złożona z delegatów całej Austryi. Z Galicyi brał udział w deputacyi Hostyński.

Deputacya była u ministrów: sprawiedliwości skarbu i kolei, oraz u wielu posłów, którzy przyrzekli żądania ich poprzeć.

Kairo. Zmarł tu Edhem-pasza, znany wódz turecki z czasów wojny grecko-tureckiej.

Pożar szybu naftowego.

Lwów. Wczoraj spłonął w Tustanowicach szyb „Laura", głęboki na 1350 m

Z armii.

Wiedeń. Dziennik rozp. armii ogłasza zamianowanie podpułkownika Józefa Pomiankowskiego p. dragonów nr 14 przy równoczesnem przydzieleniu go do sztabu generalnego, attache wojskowym przy ambasadzie w Konstantynopolu, poselstwie w Atenach i misyi w Cetynii.

Generał-major Artur Przyborski z 43 brygady obrony krajowej, zamianowany szefem etapu.

Wiedeń. Dziennik rozp. ogłasza: Cesarz zatwierdził rozporządzenie zaprowadzające portepée dla tych urzędników wojskowych, dla których ono jeszcze dotąd nie było unormowane i dla aspirantów dla urzędników wojskowych, nie należących do stanu żołnierzy. Cesarz zatwierdził również rozporządzenie co do rozet dystynkcyjnych.

Przesilenie węgierskie.

Wiedeń. Wczoraj przyjął cesarz na posłuchaniu hr. Khuen-Hedervarego i Lukacsa. Rozstrzygnięcie nie nastąpiło.

Sejm węgierski.

Budapeszt. Na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu, prezydent poświęcił wspomnienie zmarłemu królowi Leopoldowi.

Pos. Hollo zgłosił wniosek o wystosowanie adresu do cesarza w sprawie utworzenia samoistnego banku węgierskiego. Na wniosek pos. Justha zarządzono posiedzenie tajne, na którem przyszło do tak burzliwych scen między członkami partyi Justha i Kossuthem, że prezydent musiał posiedzenie przerwać.

Budapeszt. W Sejmie po przerwie zabrał głos prezydent gabinetu Wekerle i wskazując na powagę położenia, oświadczył, że nie godzi się, aby stronnictwa zwalczały się z powodu tak podrzędnych spraw. — Następnie na jawnem posiedzeniu dokonano wyboru sekretarzy. Pos. Bosoki interpelował z powodu procesu Friedjunga, podnosząc, że trybunał codziennie dopuszcza do obrazy honoru Węgier. Mowca występował przeciw temu.

Nowy gabinet włoski.

Rzym. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przedstawił się nowy gabinet. Prezes gabinetu Sonnino zapowiedział, że rząd przedłoży niebawem nowe projekty ustaw i wówczas wyłuszczy szczegółowo swój program.

Wystawa gwiazdkowa w Krakowie.

W salach nieustającej wystawy budowlanej w gmachu Tow. technicznego przy ulicy Straszewskiego l. 28 urządzona została wystawa gwiazdkowa wyrobów wyłącznie krajowych. Wystawa ta godną jest ze wszech miar zwiedzenia, tem bardziej, że na miejscu poczynić można zakupy różnych przedmiotów, zarówno wytwornych ozdób salonowych, jak sprzętów użytku codziennego, gospodarskiego, oraz niezliczonych zabawek i przedmiotów galanteryjnych, odpowiednich na podarki gwiazdkowe.

Ponieważ strój, zwłaszcza kobiety, zawsze odgrywa pierwszą rolę w podarkach świątecznych, dlatego należy zacząć przegląd wystawy od tego działu. W sali trzeciej więc wystawy na mezzaninie widnieją rozwieszone liczne okazy pięknych haftów, pochodzących ze „Związku hafciarek makowskich". Są tam barwne i gustowne serdaczki i t. zw. ułanki, haftowane w oryginalne desenie, czapeczki i czepeczki, torebki ręczne dla pań, oraz ogromny wybór bielizny (całe wyprawy ślubne), bogato ślicznym haftem zdobionej. Z podobnemi okazami wystąpiły uczenice kursu robót szkoły św. Scholastyki w Krakowie, oraz kilka samodzielnych firm i osób, które w zakresie strojów kobiecych dały bardzo ładne prace.

Kasetka ozdobna a trwała czy to na pieniądze, czy na listy, perfumerye lub jakie drobiazgi, jest zawsze miłym upominkiem „na gwiazdkę", dlatego zwrócić należy uwagę na bogaty wybór takich kasetek, które żelazne lub z innego metalu wystawili tutejsi majstrowie ślusarscy, drewniane, pochodzące z fabryk stolarskich, oraz nader efektowne i trudne w wykonaniu, wyrabiane w pierwszej żeńskiej szkole introligatorskiej w Tarnowie. Szkoła ta wystawiła także szereg różnych drobiazgów galanteryjnych ze skóry inkrustowanej i eleganckich opraw książkowych, świadczących, że kobiety w przemyśle introligatorskim dojść mogą do prawdziwego artyzmu. Znany artysta rzeźbiarz p. Wojciech Brzega z Zakopanego wystawił nader oryginalnie pomyślaną kasetkę drewnianą w formie sąsieka, z efektowną ornamentyką.

Niesłychanie obfity jest dział wyrobów drzewnych na wystawie gwiazdkowej, reprezentowany przez znane z pięknych wyrobów warsztaty stolarskie pp. Januszkiewicza, Jana Kielara Tomasza Karnasiewicza, Wojciecha Bobera, Franciszka Łysonia z Krakowa i Józefa Stypuły z Tarnawy pod Jarosławiem. N. p. p. Jan Kielar wystawił liczne okazy mebli, wprost precyzyjnego wykonania, zwłaszcza urządzeń szkolnych, sporządzonych podług zasad hygieny i pedagogiki; p. Karnasiewicz pierwszy przystąpił w kraju do fabrykowania en masse przedmiotów do nauki geometryi i rysunków, a więc rysowanie, linii różnego formatu i przeznaczenia, wypusarzy atramentu i t. p.; p. Stypuła dał wzory mebli ogrodowych i dziecinnych składanych, oraz mebli do hoteli i t. d. Wyroby p. Stypuły, odznaczające się dokładnością wykonania, oraz gustownym kształtem, mają zbyt zapewniony i za granicą, a jak nas informuje zarząd wystawy, niedawno wysłał p. Stypuła zapas swoich mebli do Sidney w Australii i do Kairu.

Wszędzie po ścianach widać rozwieszone, a na stolikach pod ścianami i na środku trzech sal umieszczone przeróżne przedmioty sztuki stosowanej, odpowiedniej na prezenty gwiazdkowe. Ekrany malowane i parawaniki, makaty i wachlarze, wyroby z metalu, majoliki (fabryka p. Józefa Niedźwieckiego w Dębnikach) z drzewa, ze skóry, z papieru i t. p. ogromny wybór farb malarskich ze znanej fabryki Karmańskiego na Zwierzyńcu, śliczne oryginalne wyroby drzewne p. Semeniuka z Peczeniżyna (linie, rozcinacze kart książek) inkrustowane ornamentacyjnie w „stylu ruskim", pełne artyzmu główki gipsowe, reprodukcye z kościoła Maryackiego' architekta p. Tombińskiego, medaliony z bronzu znanego artysty-cyzelera p. Korosadowicza i wiele innych przedmiotów nęcących wzrok zwiedzającego wystawę.

Osobna wzmianka należy się zabawkom dziecinnym, które obecnie są ładniejsze od zagranicznych, a przytem oryginalne. Z zabawkami przeróżnego typu, jak pudełka z żołnierzami, naturalnie polskimi, ze zwierzyną i gospodarstwem kuchennem dla dziewcząt, z różnemi figlarnemi figurkami z gipsu, drzewa lub papieru, z końmi i pojazdami, wystąpiły: Stow. wytwórcze z własną pracą w Rzeszowie, szkoła krajowa w Jaworowie, krakowska fabryka lalek przy ul. Wolskiej, oraz ochronka Sióstr Służebniczek w Rożwienicy pod Jarosławiem, której nieletnie wychowanki przysłały na wystawę na drzewka setki misternie plecionych koszyczków, jakie powinny wyrugować wiedeńskie i pruskie świecidła, sprzedawane niestety przez niektórych kupców w Krakowie.

Do nieaktualnych, nie gwiazdkowych wyłącznie należą różne okazy stale wystawione, lecz i tym należy się wzmianka, gdyż są świadectwem rozwoju rodzimego rękodzieła i przemysłu. Są to efektowne, pełne artyzmu wyroby gipsowe p. J. Kuleszy, fotografie p. Jabłońskiego, wyroby ślusarskie, pilnikarskie kilku tutejszych majstrów, obrazy olejne i akwarele różnych twórców i t. p., które znalazły pomieszczenie na wystawie.

Zaraz za szybą wystawową frontową, obok drzewka gorejącego setką świateł, widnieje pięknie majoliką wykonany herb miasta Brzeska, pochodzący z artystycznej fabryki witrażów p. Żeleńskiego.

W dorywczem tem sprawozdaniu pominiętą została nie jedna firma, godna wymienienia, nie jeden z okazów prawdziwie pięknych. Dlatego najlepiej będzie, jeśli najszersze sfery ogółu Krakowian, udadzą się osobiście obejrzeć tę „Wystawę gwiazdkową", — gdzie po cenach wprost bajecznie niskich, można się zaopatrzyć w przedmioty ładne a pożyteczne.

Zarządowi wystawy budowlanej należy wyrazić wdzięczność, że urządziła taką wystawę, która stwarza stały i serdeczny kontakt między pro-

ducentem, fabrykantem i rękodzielnikiem polskim, a konsumentem, t. j. społeczeństwem polskiem.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 19 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Tymot., Urb. i Fausty.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 36, zachód o godz. 3 m. 37; długość dnia godzin 8 min. 01.

Teatr miejski im. Słowackiego: po południu: „Kopciuszek„; wieczór: „Mizantrop“ i „Małżeństwo z musu“.

Teatr ludowy: po poł.: „Dom waryatów“; wieczór: „Dzwony z Corneville“.

Uniwersytet ludowy: o godz. 7 wieczór p. K. Czapiński: „O społecznych ideach w dramatach Ibsena“.

Otwarcie szkoły drukarskiej o godz. 9·34 rano w szkole miejskiej im. Kochanowskiego (ul. Loretańska l. 16).

Loterya na Dom pracy na Kaźmierzu o godz. 2 po poł. w ujeżdżalni wojskowej przy ulicy Zwierzynieckiej.

Kiermasz gwiazdkowy w „Sokole“ krakowskim, o godz. 2 po poł.

Wystawa gwiazdkowa w lokalu Nieustającej wystawy budowlanej w Tow. technicznem.

Koncert symfoniczny orkiestry Kaima w sali Starego teatru.

Wieczorek Mickiewiczowski o godz. 5 po poł. w „Czytelni T. S. L. im. Kilińskiego“ (ul. Szpitalna l. 18).

Wieczór muzyczny uczniów i uczennic o godz. 5 po poł. w sali Stow. nauczycielek (ul. Karmelicka l. 36).

Ogólne zebranie Tow. wydawnictwa encyklopedyi ludowej o godz. 3 po południu w sali kancelaryi dra Juliana Gertlera (ul. Floryańska l. 31).

Walne zgromadzenia: Krak. Klubu szachistów o godz. 4 po poł. w domu ul. Wiślna l. 18 I p.; Stow. służby katolickiej o godz. 9 wieczór w lokalu Tow. (Zgoda l. 1).

Zamknięcie wystawy introligatorskiej w sali muzeum techniczno-przemysłowego.

Loterya spożywcza na kuchnię ludową w sali podgórskiego „Sokoła“ o godz. 3 poł.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Szczęście Frania“; wieczór: „Verbum nobile“ i „Pajace“.

W poniedziałek 20 grudnia:

Kalendarzyk kościelny: Bogumiła i Juliusza m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 39; zachód o godz. 3 m. 38, długość dnia godzin 8 min. 00.

Teatr miejski im. Słowackiego: „Gromiwoja“.

Teatr ludowy: „Wyprawa ślubna“ i przedstawienie kinematograficzne.

Uniwersytet ludowy: o godz. 7 wieczór dr Eug. Kiernik: „Życie mórz polarnych“ (ilustr. obrazami świetlnemi).

Walne zgromadzenie Tow. demokratycznego w salach „Nowej Reformy“ o godz. 6 wieczór.

Posiedzenie Rady m. Podgórza o godz. 6 wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: „Sąsiadka“.

Walne zgromadzenie Tow. demokratycznego odbędzie się jutro, t. j. w poniedziałek, o godz. 6 wieczorem, w salach redakcyjnych „Nowej Reformy“. Porządek dzienny obrad walnego zgromadzenia obejmuje: 1) odczytanie i przyjęcie ostatniego protokołu; 2) sprawozdanie wydziału ogólne i finansowe, oraz udzielenie absolutoryum; 3) omówienie obecnej sytuacyi politycznej; 4) wybory; 5) załatwienie wniosków wydziału; 6) wnioski i interpelacye członków. W razie braku kompletu odbędzie się walne zgromadzenie bez względu na ilość obecnych o godz. pół do 7 wieczorem tego samego dnia i w tem samem miejscu.

Obraz Grunwaldu i Rondel bramy Floryańskiej. Wczoraj odbyło się poufne posiedzenie radców miasta Krakowa, na którem toczyły się obrady nad sprawozdaniem dwóch połączonych sekcyj radzieckich w sprawie podania p. Jana Styki o zezwolenie na umieszczenie jego obrazu kolistego, przedstawiającego bitwę pod Grunwaldem, w barbakanie bramy Floryańskiej, i o wzięcie przez miasto udziału w finansowej akcyi, połączonej z wystawieniem tego działu. Połączone dwie sekcye radzieckie przedstawiły wotum mniejszości, oświadczające się przeciwko udzieleniu barbakanu na cel powyższy, i wotum większości, proponujące, aby zezwolić na pomieszczenie obrazu w barbakanie, przy czem sekcya ekonomiczna wydaćby miała opinię o finansowej stronie przedsiębiorstwa.

Na poufnem zebraniu radców miejskich toczyły się wczoraj bardzo ożywione nad obu temi wnioskami rozprawy. — Ostatecznie większość radców miejskich oświadczyła się przeciwko zezwoleniu na umieszczenie obrazu p. Jana Styki w barbakanie. Wyrażono przytem życzenie, aby Rada miejska udzieliła przedsiębiorstwu pewnej subwencyi, gdyby obraz bitwy grunwaldzkiej w umyślnie na ten cel postawionym budynku był pomieszczony.

Oczywiście opinie radców miejskich, na tem zebraniu wyrażone, nie mają mocy obowiązującej uchwały, która zapadnie dopiero na najbliższem, jawnem posiedzeniu Rady miasta Krakowa.

Z teatru miejskiego. Wieczór wczorajszy poświęcony Molierowi, był jednym z tych, w których scena krakowska, wierna najlepszym swym tradycyom, spłaciła dług klasycznej literaturze. Genialna charakterystyka typu ogólno-ludzkiego, wyposażonego we wszystkie rysy komizmu, po przez który przegląda łza zapoznanego i pokrzywdzonego serca, znajduje prześwietny wyraz w postaci „Mizantropa“, który wczoraj po raz pierwszy pojawił się na krakowskiej scenie. Rola Alcesta, to jedna z najwybitniejszych figur w teatrze Moliera, to wcielenie największej intuicyi, wspartej własnem przeżyciem, genialnem zrozumieniem i obserwacyą natury ludzkiej. W bardzo starannej oprawie, w wytwornem stylowem ujęciu komedya Moliera, licząca sto lat żywota, odsłoniła całą swą żywotność, ku czemu dopomogła jej znakomita interpretacya roli Celimeny przez p. Solską i Alcesta w grze p. Weycherta. — Obok tych dwóch dominujących ról, bardzo interesujące postaci stworzyły panie Arkawin i Łomska, pp. Stanisławski, Mielnicki i Jednowski.

Przedstawienie „Mizantropa“ poprzedziła jednoaktowa komedya Moliera „Małżeństwo z musu“, utrzymana w tej samej linii stylowej, co „Mizantrop“. W gronie jej wykonawców najwyrazistsze postaci stworzyli pp. Siemaszko, Brandt, Węgrzyn Maksymilian i Miarczyński, oraz pani Sulima, która rolą Dorymeny, ślicznie ujętą w wytworne kontury stylizacyi, utrwaliła się w pamięci uczestników wieczoru. *W. Pr.*

W sprawie teatru ludowego. Dyrektor teatru ludowego w Krakowie p. Edmund Rygier, wystosował do prezydenta miasta dra Lea i członków Rady m. memoryał w sprawie prowadzonego przez siebie teatru. W memoryale tym wykazuje dyrektor Rygier cyfrowo, że teatr ludowy, którego potrzebę uznały władze krajowe i miejskie autonomiczne, w obecnych warunkach, mimo wysiłków przedsiębiorcy, utrzymać się nie da. Powodem tego jest brak odpowiedniego budynku, oraz nadmierne koszta, jakie przedsiębiorca ponosić musi dla utrzymania sceny, przy niedostatecznej, jak dotychczas frekwencyi widzów. Oprócz bardzo wysokiego czynszu za goły budynek, dyrekcya opłaca jeszcze bardzo drogo straż pożarną, światło elektryczne do oświetlania i gaz do opalania budynku, co razem z innemi wydatkami dochodzi do kwoty 12.000 K miesięcznie, nie licząc 30.000 K, które kosztowała garderoba sceniczna i biblioteka, oraz 20.000 K wydanych na przerobienie ujeżdżalni na jaki taki budynek teatralny. Memoryał swój kończy dyrektor Rygier prośbą, by zanim stanie nowy budynek dla teatru ludowego, gmina m. Krakowa zniżyła wygórowane opłaty, składane miastu za straż, gaz i elektrykę.

Sądzić należy, że miarodajne czynniki wezmą memoryał dyr. Rygiera pod rozwagę, gdyż sprawa teatru ludowego zasługuje na to, tembardziej, że instytucya taka ma być nowem ogniskiem kultury dla najszerszych warstw Wielkiego Krakowa.

Z sali odczytowej. Wczoraj wieczorem w resursie urzędniczej odbył się odczyt radcy szkolnego Tomasza Soltysika, dyrektora gimnazyum III-go w Krakowie, na temat „Ostatnia reforma szkół średnich“. — Prelegent, zaszczytnie znany pedagog, skreślił w dłuższym wywodzie rozwój szkolnictwa średniego w naszym kraju, oraz przeszedł kolejno tegoż reformy, dłużej zatrzymując się nad sprawą ostatniej reformy szkolnej, mającej tak doniosłe znaczenie dla kształcącej się młodzieży. — Nader licznie zebrani słuchacze, wśród których przeważali profesorowie krakowskich szkół średnich, podziękowali prelegentowi oklaskami za odczyt pełen głębokich poglądów.

Wybory do komisyi podatkowej. W gminach podmiejskich Krakowa i okolicy odbędą się wybory z II Koła do komisyi szacunkowej podatku osobisto-doczodowego dnia 29 b. m. Wybierać się będzie 2 członków i 1 zastępcę. Z inicyatywy marszałka pow. krakowskiego p. Skrzyńskiego zebrało się dnia 17 b. m. w sali Rady powiatowej grono wyborców i po ożywionej dyskusyi wybrało ścisły komitet z 5 członków, który porozumieć się ma z ogółem wyborców co do osób nowych kandydatów. Do komitetu tego wybrani zostali pp.: Detlof Karol z Prądnika Czerwonego, Grzymek Jan z Luboczy, dr Goliński Stanisław oraz Marczyński Roman ze Zwierzyńca i Stączek Stanisław z Krowodrzy. Wyborcy zechcą we własnym interesie zwracać się wprost do jednego z członków komitetu o potrzebne informacye, oraz udzielać im swego poparcia.

Zarządzenia przeciw ślizgawicy. Z powodu powstałej wczoraj wieczór ślizgawicy wskutek opadu deszczowego, naczelnik miejskiej straży pożarnej p. Nowotny wydał zarządzenia, mające na celu zapobieżenie nieszczęśliwym wypadkom, jakim mogliby uledz przechodnie. I tak w nocy w ważniejszych punktach miasta, jak przed teatrem miejskim i w Rynku głównym, posypywało chodniki piaskiem kilkunastu robotników pod dozorem pompierów miejskiej straży pożarnej. Dziś zaś od wczesnego rana pracuje nad usunięciem ślizgawicy 120 robotników z zakładu czyszczenia miasta, pod kierownictwem 20 pompierów.

Z uniwersytetu. P. Mieczysław Sabuda rodem z Limanowej, otrzymał wczoraj na tutejszym uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

Zaprzysiężonym rzeczoznawcą sądowym dla techniki i buchalteryi sądowej zamianowany został przez sąd krajowy w Krakowie, p. Stanisław Nycz prof. Akademii handlowej w Krakowie.

Z Biura korespondencyjnego. „Gazeta Lwowska“ donosi: Kierownictwo galicyjskiej filii c. k. Biura korespondencyjnego we Lwowie powierzył prezydent ministrów, począwszy od dn. 1 stycznia 1910 r., Maryanowi Szydłowskiemu, dotychczasowemu kierownikowi lwowskiego oddziału tegoż biura.

Dwujęzyczne napisy w sądzie lwowskim. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj przed południem zdjęto z drzwi kancelaryj sądu kraj. karnego tabliczki z napisami polskimi, a umieszczono napisy z tabliczkami polsko-ruskimi.

Hipoteka na cudzej kamienicy. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj zakończył się tu od 6 dni trwający proces przeciw Maryanowi Bilskiemu. Pytanie w kierunku zbrodni oszustwa przez zaciągnięcie pożyczki 10.000 K na kamienicę pp. Motylewskich, przysięgli zatwierdzili 12 głosami. Pytanie co do zbrodni sprzeniewierzenia gotówki, papierów wartościowych i biżuteryi p. Motylewskiej, oraz losu tureckiego stróżki Kotwickiej, przysięgli zaprzeczyli. Pytanie w kierunku oszczerstwa na osobie Wlaszka, przysięgli zatwierdzili 12 głosami. Ostatnie pytanie co do usiłowanego oszustwa przez namawianie kollektantów do złożenia fałszywych zeznań, przysięgli zaprzeczyli. Zwierzchnik ławy i prokurator prosili trybunał o łagodny wymiar kary. Trybunał skazał Bilskiego na 15 miesięcy zwykłego więzienia (kodeks przepisuje 5—10 lat ciężkiego więzienia), na zwrot kosztów pp. Motylewskim za obie rozprawy po 480 K i zwrot kosztów notaryuszowi Zawadzkiemu 500 K. Z pretensyą o 10.000 K odesłano pp. Motylewskich na drogę prawa cywilnego. Po odczytaniu wyroku zawołał Bilski: Za oszustwo przyjąłbym więzienie nawet dożywotnie, ale za oszczerstwo nie przyjmuję.

Wyrok w procesie o wandalizm. Ze Lwowa telefonują nam: Wyrok w procesie o zniszczenie tablic pamiątkowych Konstytucyi 3 maja, Kościuszki i Bartosza Głowackiego, umieszczonych na Czartowskiej skale, zapadł wczoraj po południu. Swiadkowie stwierdzili winę podsądnych i zaprzeczyli jakoby byli oni pijani. Wszystkich trzech oskarżonych skazano za zbrodnię gwałtu publicznego: Seńka Kowalczuka na 2 miesiące ciężkiego więzienia z postem co tydzień, Seńka Ciciałę na 3 miesiące ciężkiego więzienia z postem co tydzień i Józefa Kurkiewicza na 3 miesiące ciężkiego więzienia także z postem co tydzień, a wszystkich trzech na zwrot kosztów tablic i kosztów procesu. Zasądzeni zastrzegli sobie 3 dni czasu do namysłu; prokurator zgłosił odwołanie co do niskiego wymiaru kary.

O prawa autorskie. Pisma warszawskie donoszą z Łodzi, że Stanisław Przybyszewski zabronił notaryalnie dyr. Zelwerowiczowi wystawiać sztukę „Gody życia“.

Proces o napad na bank rjecki. Z Rjeki telegrafują: Proces przeciw sprawcom napadu rabunkowego zakończył się wyrokiem zasądzającym Swirskiego na dożywotnie więzienie, a Kisinewskiego na 15 lat więzienia; trzeciego oskarżonego Krzywickiego uwolniono.

Mianowania i przeniesienia. „Wiener Ztg“ ogłasza; Minister skarbu zamianował komisarza skarbu Juliusza Oszackiego koncepistą ministeryalnym w ministerstwie skarbu.

Minister wyznań i oświaty zamianował suplenta seminaryum naucz. w Krakowie Henryka Rozwadowskiego nauczycielem głównym w tym zakładzie.

Minister kolei zamianował wicesekretarza ministeryalnego dra Zbigniewa Smolkę sekretarzem ministeryalnym w ministerstwie kolei.

Dyrekcya poczt przeniosła asystenta pocztowego Teodozego Niewiadomskiego z Żywca do Tarnopola.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 18 grudnia.

HOTEL KRAKOWSKI: hr. Karol Bogdanowicz z Łagiewnik, starosta Wiktor Rydel z Tarnobrzega, Mikołaj Rydel z żoną z Niziny, dr Antoni Byczkowski z córkami z Piotrkowa, Wacław Komorowski z Wiednia, Kazimierz Żelechowski z żoną z Łętowni, budow. Karol Schober Józef Rydel z żoną z Woli mieleckiej, Karolina Kopeć z Górki (Król. Pol.), Włodzimierz Kocyłowski z Podgórza, Tomasz Dąmbski z synem z Kaliny wielkiej, Jan Chwalibóg z Gromnika, dyrektor Leon Moszyński z dziećmi z Lubaczowa, Stanisław Michejda z Cieszyna, Oktawia Fudakowska z Tarnopola, dyrektor Michał Szyrajew z Nowego Sącza, inż. Albin Zazula ze Lwowa.

HOTEL CENTRALNY: Jan Maniecki z córką i synem z Szczawnicy. Piotr Piotrowski, Zenon Szczyciński, Józef Bogusz z Nasiechowic (Król. Pol.), Jan Eisinger z Berna (Morawa), dr Feliks Czajkowski z Krosna, Samuel Löbl ze Lwowa. Romuald Maniecki z Wiednia, Leopold Klier z Kolbuszowy, inż. Rudolf Bartelmus z Berna, inż. Maciej Niewiadomski z Bochni. Leon Massalski z Lelowic (Król. Pol.), inż. Otto Baumgartner z Wiednia, Henryk Fortkiewicz ze Smrokowa, Józef Przeniosło z Prandocina.

Szanownemu Towarzystwu im. „Gizeli“

wzaj. zakładowi ubezpieczeń na życie i posagi pod protektoratem Jej ces. i król. Wysokości Arcyksiężniczki Gizeli w Krakowie!

Serdeczne podziękowanie za szybkie załatwienie i wypłacenie kapitału ubezpieczonego w kwocie 5000 K po śmierci ś. p. męża mego Zygmunta Zosla, kandydata notaryalnego, zasyła

wdowa Stanisława Zoslowa
w Samborze.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 18 grudnia Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 284·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 274·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 273·25. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 241·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-prc. 105·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 24·15. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 534·—. Clary 40 złr. m. k. 205·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 100·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 80·05. Palffy 40 złr. 232·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 36·75. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 274·—. Pożyczka Salcburga 71 złr. 110·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 219·50. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 221·10. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 538·—.

Berlin, 18 grudnia Austryackie banknoty 84·80. Spirytus —·—.

Paryż, 18 grudnia Renta 3-prc. 93·80. Mąka 51·55.

IGNACY SOBOLEWSKI

w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3.

Magazyn Towarów Bławatnych

i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem.

Towar doborowy. Ceny umiarkowane.

UWAGA: Magazyn w niedziele i święta zamknięty. 51 164 0

Piwo Pilzneńskie „Prazdrój“

słynnej światowej marki B. B. (Urquell)

z Browaru Mieszczańskiego w Pilznie

(zał. w roku 1842)

w beczkach, butelkach, syfonach — poleca:

Tel. Generalna Reprezentacya 968.

Kraków, Jagiellońska 7.

Wysyłki na prowincyę uskutecznia się odwrotnie.

Uwaga: Prawdziwy „Prazdrój“ Pilzneński tylko z marką B. B. na korkach, kapslach i etykietach uwidocznioną. 466 21 78

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej

zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony

Skład mebli i wyrobów tapicerskich

w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy. 321 173 0

Bardzo ważne!

Z powodu likwidowania interesu sprzedaje się za pół ceny kosztu całe urządzenie sklepowe, nadające się dla sklepów aptekarskich, drogueryi, większych handli kolonialnych i galanteryjnych. Wiadomość: Grodzka 38, skład farb.

Czas tylko do 25 grudnia 1909 roku.

521 3 3

Biuro pośrednictwa pracy

w zawodzie handlowym

przy kongregacyi kupieckiej

w Krakowie, Sławkowska 9, I p.

poszukuje u kupców i przemysłowców, tak w Krakowie, jak i na prowincyi, pomieszczenia dla 70 pomocników handlowych, 19 uczniów, 18 kasyerek, 17 buchalterek i ekspedyentek. 8118 2 3

Znakomita

Herbata z wieżą



wszędzie w kraju do nabycia

SZARSKI i SYN

w Krakowie.

Rok założenia 1853. 5578 29 0

Do składu suchych owoców pod firmą

S. Kragen w Podgórzu

przy moście 7942

nadszedł już świeży transport towarów: migdały, rodzynki, owoce kandyzowane marmolada w rozmaitych gatunkach itp

---

Krawiec damski Józef Gałązka

jako specyalność: kostyumy, okrycia i spodnice. Zamówienia przyjmuje z prób i powierzonej materyi. — Wykończenie artystyczne. — Ceny niskie.

Kraków, ul. Floryańska l. 16.

7018 14 0



Na raty

najnowszej konstrukcyi, ulepszone Singera maszyny do szycia, haftu i do wszelkiego przemysłu, z fabryk światowej sławy, poleca pierwszorzędna, znana z rzetelności firma:

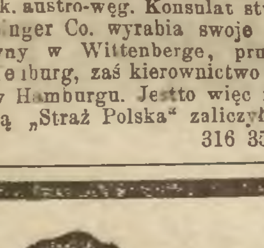
R. PAWŁOWSKI

w Krakowie, Rynek 18,

dostawca wielu Stowarzyszeń zarobk., Związku urzędników państw. i Centrali Zakupu dla oficerów i urzędników.

Cenniki z historyą maszyn darmo i opłatnie.

Uwaga: C. i k. austro-węg. Konsulat stwierdził, że firma Singer Co. wyrabia swoje „oryginalne“ maszyny w Wittenberge, pruskiej prowincyi Brandenburg, zaś kierownictwo handlowe posiada w Hamburgu. Jestto więc firma niemiecka, którą „Straż Polska“ zaliczyła do bojkotu. 316 35 0



EKSTRAKT ORZECHOWY

do farbowania siwych włosów

wynalazku **Juliana Józefowicza,** perfumera.

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szary i blond.**

W Krakowie, u Reima i Spółka, Rynek gł. Linia A-B., J. Hanaka i Spół., drogueryi, Szewska, Fr. Zopotha, drogueryą, Sienna oraz w innych drogueryach.

Cena flakonu **3 korony,** flakoniki próbne **kor. 1·20.** 6718 7 11

Przesyłka i główny skład: w Warszawie, ul. Nowa Senatorska L. 2.

Zakład dentystyczny D. Helsingera

w Krakowie, przy ul. Stradom l. 23 (w domu p. Buchnera)

wykonuje według metody amerykańskiej specyalne szczęki bez podniebienia, mostki, korony, zęby na śrubkach, jakoteż wszelkie inne w zakres ten wchodzące roboty za cenę umiarkowaną. — Reperacye uskutecznia na poczekaniu. — Zamówienia z prowincyi uskutecznia odwrotnie. 8146 2 5

Wspaniały podarek na Gwiazdkę książka

„Kuchnia polsko-francuska“

przez **ANTONIEGO TESLARA**

kuchmistrza śp. Nam. hr. **Potockiego.** Dzieło to obejmuje **850** jasnych przepisów o przyrządzaniu wykwintnych i tanich wypróbowanych, a wielu nieznanych potraw dla **dzieci** i słabych, o przyjęciach, balach, weselach, rautach, o **Święconem** i **Wigilii,** o konserwach, winach owocowych oraz wiadomości praktyczne. Za nadesłaniem 7 kor. pięknie w płótno opraw. złoconą, 6 kor. 50 hal opr. w karton odsyła odwrotnie **opłaconą ANTONI TESLAR,** Kraków, ul. Michałowskiego 13, tudzież główny skład A. Piwarskiego, jakoteż wszystkie księgarnie. 6471 4 18

Pierwszorzędna fabryka fortepianów i pianin BRACI STINGEL

WYNAJEM — SPRZEDAŻ

c. k. nadwornych dostawców w Wiedniu

poleca:

Nowość Picolo Mignon najmniejszej konstrukcyi ze specyalnym harfowym pedałem, jakoteż fortepiany z angielską mechaniką. — Najnowsze **pianina** z moderatorem różnych modeli i gatunków drzewa po cenach fabrycznych **z 10-letnią gwarancyą** (także na raty)

Wyłączne zastępstwo: Zygmunt Raba, fortepianista, w Krakowie, ul. św. Jana 13. 7367 17 0

Uczcie się na **Samouczku Reussnera w domu, przed szkołą, w szkole i po szkole,** bo 7593 3 3

Samouczek

ten stał się już potrzebnym, pomocnym i użytecznym dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umysłowych, kto tylko chce nauczyć się **sam bez pomocy nauczyciela** czytać, pisać i rozmawiać: po **niemiecku, francusku, angielsku, rusku** i po **polsku** bardzo łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem, nie potrzebując płacić za naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek, zrobiony na **Samouczek,** zwraca się **z tysiącznym procentem** każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma zatem wyższą wartość, niż złoto. Każdy uczeń, z najsłabszem nawet uzdolnieniem umysłowem, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotować się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do **Samouczka.** Szczególniej zaś chcąc się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obcym języku, trzeba rozpoczynać na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy **Samouczka.** Konwersacya bowiem stanowi kwintesencyę z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. Około **600.000 zwolenników** metody nauczania **Reussnera** i **2.000** jego uczniów osobistych dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego **Samouczków, istniejących od 1880 r.,** których ceny są stosunkowe niskie, np.: hal. 16, 36, 72 i kor. 1·20, 2·40, 3·60, 4·00. **Samouczki Reussnera** są do nabycia we wszystkich księgarniach. — Główna sprzedaż w księgarni **S. A. Krzyżanowskiego** w Krakowie.

---

95 46 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie

PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH Dra CAUVIN'A

Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.

PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

Ciągnienie dnia 3, 5, 14 stycznia.

Główne wygrane 60.000, 100.000 K, 100.000 fr.

nastręcza następująca grupa losów:

Austr. los krzyża,
Kupon gry losu kred. ziem. II. em.,
Serbski los tytoniowy.

Do nabycia za gotówkę podług dziennego kursu lub na

34 raty miesięczne po 7 K.

Wyłączne, niepodzielne prawo gry na podstawie dokumentu, wystawionego podług przepisów. Przesłanie pierwszej raty pożądane przekazem. Na przesłanie dalszych rat przesyłam wraz z dokumentem czeki.

EDWARD URBAN

Dom bankowy, Berno (Morawskie), **Wielki Plac 23—25** (w domu własnym)

Rzetelnych, stałych odsprzedawców przyjmuję wszędzie.

Niskie ceny. 7833 3 5 Dobra prowizya

KATALOG książek z zakresu gospodarstwa wiejskiego i łącznych z niem umiejętności.
KATALOG utworów dramatycznych dla teatrów amatorskich.
KATALOG dzieł historycznych i nauk, związek z niemi mających (Heraldyka, Numizmatyka).
KATALOG dzieł z zakresu literatury. 7198 6 10
KATALOG książek dla dzieci i młodzieży.
KATALOG dzieł nakładowych i w większej ilości nabytych.
KATALOG dzieł komisowych oraz KATALOGÓW wydawnictw obcych dostarcza na żądanie **bezpłatnie** Księgarnia

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie, Rynek gł. L. 23.

Wytworne Wina Szampańskie de St. Marceaux

Grand vin Sec i Very Dry

podawane na dworach panujących i najwięcej używane we wszystkich francuskich klubach,

526 1 4 przytem

Tisane de St. Marceaux

do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych :: handlach i restauracyach w GALICYI. ::



Piece Dauerbrand

Patent „Meteor“

z powodu ogromnej oszczędności węgla : najlepsze dla zakładów, szkół i t. p. :

Wyłączna sprzedaż

W. Halski, Kraków, Sukiennice.

Cenniki na żadanie. 6674 22 0



- - Najlepszem jest tylko mydło z Krakusem - - i karawanowe z fabryki - - -

S. Rożnowskiego w Krakowie.



6216 37 0

Pierwsza największa

Wypożyczalnia Książek

A. GUMPLOWICZA w Krakowie, znajduje się obecnie

przy ul. Brackiej l. 6

w znacznie rozszerzonym lokalu. — **Dział beletrystyczny i naukowy** obficie powiększony. — **Na prowincyę** wysyła w specyalnych skrzyneczkach pod nader korzystnemi warunkami. — Przy wypożyczalni sprzedaż **dzienników.** 444 9 0

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż istniejącą **od lat 20-tu**

restauracyę i kawiarnię przeniosłem

z lokalu przy ul. Lubicz 1 **naprzeciwko,** do domu własnego **przy ul. Pawiej l. 2 (róg Basztowej).**

Lokal urządzony jest z komfortem i odpowiada wszelkim wymogom hygieny.

Dziękując za dotychczasowe poparcie, polecam się nadal łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności.

5472 21 22 **B. Rosenstock.**

Najlepsze hygieniczne

Towary Gumowe

do celów sanitarnych

polecają 12 52 0

REIM I SPÓŁKA

w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,

Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

Kto

się chce tanio ubrać według angielskiej pierwszorzędnej mody, zamawia ubranie u

GÓRKI, krawca

Kraków, Rynek gł. 34.

Na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary, oraz ceny ubrań. 8039 3 8

Podróżujący

z działu towarów żelaznych i technicznych do podróży w Galicyi i na Bukowinie, poszukiwany przez większy dom handlowy. Zgłoszenia z fotografią pod **R. 8125.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 8125 2 3

Do przedsiębiorstwa fabrycznego

poszukuje się od Nowego Roku urzędnika rutynowanego do buchalteryi oraz korespondencyi polsko-niemieckiej z pięknem pismem. Oferty pisemne z warunkami należy adresować: **Düsseldorfska fabryka Kraków.** 7914 3 3

Katalog

utworów dramatycznych jedno i więcej aktowych dla teatrów amatorskich, wysyła za darmo **Księgarnia Polska we Lwowie.** 118 43 52

Sklep

frontowy, obszerny, z tylnym lokalem i lodowniami, Mały Rynek-Mikołajska 4 (gdzie był dawniej Chachlowski, rzeźnik) od 1 stycznia do wynajęcia. 7677 10

Potrzebny spólnik.

Do powiększenia bardzo rentownego przedsiębiorstwa, dającego 50% zysku brutto, poszukuje się spólnika z większym kapitałem. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **M. S. 516.** 516 9 0

FRANCISZEK KONEČNÝ

dawniej Antoni Schultz

Kraków, ul. Szewska 18

poleca swe dobre i naturalne

Wina oedenburgskie

białe po: 50, 65, 75 ct. i 1 złr. butelka
czerwone po: 55, 65 ct. i 1 złr. butelka

Na święta

w litrach po 60, 75 i 85 ct.

7601 5 5

Antoni Rothe

Kraków, Sławkowska 20.

poleca na Boże Narodzenie

pierniki, figurki i ozdoby na drzewko miodowe. 7678 5 6

J. Wikler, Kraków

Stradom 5. Telefon Nr 391.

Poleca:

płótna — szyrtyngi — zefiry.

BIELIZNĘ

damską, męską i dziecięcą. Stołową i pościelową 7814 7 8

w ogromnym wyborze.

Specyalny magazyn wypraw ślubnych.

Zamówienia na wyprawy uskutecznia się w ściśle oznaczonym czasie.

Ceny stale bardzo przystępne.

Na wagę

oryginalne franc., angiel. i krajowe perfumy i w olbrzymim wyborze Wody kolońskie w ozdobnych flakonach. — — — — — — —

Taniej niż wszędzie poleca

Skład apt. „Sanitas“

KRAKÓW, ul. Długa Nr. 18.

Mydła — perfumy — pudry — ozdobne kasety — odpowiednie na „Gwiazdkę“. — Comp Stela do robienia wódek. — Soki owocowe „Ceres“. — Musztarda angielska.

Shampon franc. proszek do mycia włosów pakiet **24 h.**

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10

Rządca drukarni L. K. Górski.